



8/2009 (15)

## **Szanowni Państwo,**

właściwościami rozumu (łac. *ratio*) i rozumem w ogóle, tak bardzo istotnym w racjonalnej egzystencji człowieka, zajmowano się od dawien dawna. Starożytni Grecy uważali, iż rozum jest refleksyjną zdolnością, która skupia się na jakimś przedmiocie celem poznania go. Ostatecznie rozwijając to pojęcie teoretycznie w filozofii i religii wskazali na rozum jako instrument myślenia, który rozumie świat i egzystencję człowieka oraz poznaje, koordynuje i posiada władzę nad wszystkim. Platon przypisywał rozumowi moc boską, która rządzi światem. Zaś Arystoteles, rozróżniając pomiędzy rozumem teoretycznym a praktycznym, utrzymywał, że rozum posiada charakter nieśmiertelności i boskości.

Czasy nowożytne podkreślały doniosłość rozumu i w nim upatrywały zdolność poznania dobra i zła, a co za tym idzie, poznania prawdy, a więc dojścia do Boga, jak chciał chociażby św. Tomasz. W sposób radykalny zrobił to Kartezjusz, który koncentrując się na *cogito*, uznawał, iż człowiek może sam poznawać i układać świat, bez odwoływania się do Boga, jednakże z biegiem czasu zmienił swój pogląd. Począwszy od Immanuela Kanta pojęcie „rozum” pojmowane jest jako kompendium poznawczej zdolności człowieka. Owa zdolność łączy w sobie poszczególne elementy myślenia, wiedzy i rozumienia, i często zwana jest także racjonalnością. Rozum, według Kanta, wyzwalał człowieka ze świata przyrody i pozwalał mu w pełni panować nad światem. Wraz z rewolucją techniczną XIX i początkiem XX wieku nastąpiła egzaltacja racjonalności, dając ludzkiemu, wyzwolonemu rozumowi nieograniczone możliwości poznawcze i twórcze, a także nową moralność i sprawiedliwość. Ten „ratio-centryzm” w świecie nauk technicznych i przyrodniczych trwa. Inaczej nieco ma się rzecz w obszarze nauk humanistycznych, gdzie można zaobserwować pewną nierównowagę pomiędzy zdrowym rozsądkiem, zdrowym rozumem, a sferą intuicji, pragmatyzmu, utylitaryzmu i wolności jednostki. Dlatego przewodnia myśl obecnego numeru „Horyzontów Wychowania” to „Rozum mimo wszystko”. Celem jest poszukiwanie owej mądrości rozumu jako przewodniej siły egzystencji człowieka.

Lekturę obecnego numeru otwiera tekst kard. Stanisława Dziwisza wygłoszony na konferencji „Dialog katolicko-żydowski:

droga za nami, droga przed nami", która odbyła się 6 marca 2009 roku w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie. Wystąpienie kard. Dziwisza przybliży Czytelnikowi piękną historię obecności Żydów na polskiej ziemi i dialogu chrześcijańsko-żydowskiego.

Następnie Włodzimierz Bernacki wprowadza nas w problematykę rozumu i racjonalności. Autor dokonuje swoistej analizy ewolucji tegoż pojęcia, z podkreśleniem koncepcji awerroizmu politycznego, wedle którego rozum powinien wyzwolić się spod presji moralno-religijnej, a co ma fundamentalny wpływ na koncepcje człowieka, życia społecznego i państwa.

Z kolei Mikołaj Krasnodębski i Michał Zembrzuski zajmują się wychowaniem intelektu człowieka. To wychowanie ma na celu najpierw uporządkowanie pojęciowo-terminologiczne, by później, przez ćwiczenie się w kontemplacji, która jest działaniem polegającym na ujmowaniu i rozważaniu prawdy, dążyć do mądrości i zmiany sposobu myślenia (*metanoi*).

Andrzej Radziewicz-Winnicki podejmuje temat roli społecznego kapitału w rozwoju i percepcji współczesnych przeobrażeń, technologii, wartości w okresie zmian w Polsce ostatniego dwudziestolecia. We wszystkich tych zmianach, biorąc pod uwagę spuściznę paradoksów i sprzeczności okresu komunistycznego, racjonalność winna stać u podstaw budowania nowego, demokratycznego społeczeństwa. Autor odkrywa, iż paradoksalnie w postindustrialnej erze informacjonalizmu i w społeczeństwie wiedzy – w przypadku Polski – nauka i nowoczesność nie sprzyjają spodziewanej autonomii nowych rodzajowych oraz społecznych relacji w nowoczesnym społeczeństwie obywatelskim.

O racjonalności w pedagogice traktuje artykuł Romana Leperta. Autor zauważa, iż racjonalność jako właściwość myślenia i działania w ostatnich dziesiątkach lat poddawana jest krytyce. Pomimo tego dokonuje swoistej analizy racjonalności w odniesieniu do pedagogiki rozumianej jako naturalna lub dyskursywna wiedza o edukacji.

Również Mariusz Sztuka porusza problematykę racjonalności w pedagogice, ale w obszarze resocjalizacji, czyli w zastosowaniu do osób wykołejonych społecznie. Autor toczy spór o rolę i znaczenie racjonalności instrumentalnej w pedagogice, którą definiuje jako relację pomiędzy środkami a celami praktycznego działania. W rzeczywistości problem sprowadza się, zdaniem

Autora, do poziomu rozważań metodologicznych stosowanych w resocjalizacji.

Następnie mamy artykuł Józefa Bremera o miejscu religii w obrębie tak zwanego rozumu metafizycznego. Aby wyjaśnić argumentację, Autor przedstawia najpierw filozoficzną historię koncepcji rozumu, by później w oparciu o filozofię J. Habermasa zająć się zagadnieniem nastawienia rozumu do treści religijnych, ich możliwości przekładu na język powszedni, laicki i w konsekwencji powiązać ten język z teologią chrześcijańską.

Monika Kowalczyk zajmuje się natomiast obecnością rozumu w świecie sztuki i stawia pytanie: czy w sztuce chodzi o rozum, czy o wyobraźnię? W oparciu o koncepcję ludzkiej kreatywności Anny-Teresy Tymienieckiej i teorię wychowania przez sztukę Ireny Wojnar oraz biorąc pod uwagę, że byt ma naturę zmienną i dlatego istnieje świat prawdziwy i pozorny, Autorka stwierdza ostatecznie, że rozum nie może uchwycić zmiennej natury bytu, co może uczynić wyobraźnia.

Całość zamyka refleksja psychologiczna Henryka Machonia nad poszukiwaniem sensu dzięki faktorom poznawczym. Autor analizuje dwa modele terapeutyczne: Alberta Ellisa – twórcy terapii racjonalno-emotywniej i Elisabeth Lukas – uczennicy Viktora E. Frankla, twórcy logoterapii. Istotną funkcję w obu rodzajach terapii spełnia poznanie oraz wpływ warstwy emocjonalnej i poznawczej. Ostatecznie Autor stwierdza, że poszukiwanie sensu zależne jest od racjonalnego nastawienia, które musi zostać odnalezione.

Ten numer „Horyzontów Wychowania” jest już, albo dopiero piętnastym. Dlatego w imieniu całej Redakcji chciałbym podziękować Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się i przyczyniają do ukazywania tegoż czasopisma. Dziękujemy Wam za spokojne towarzyszenie w poszerzaniu horyzontów i sensu życia.

Wit Pasierbek